

Do czego stworzono kobietę? - Spotkanie z Grzegorzem Kaspedke

Data publikacji: 4.06.2014 19:15

Kolejnym miejscem na Śląsku Cieszyńskim, w którym Grzegorz Kaspedke, znany i lubiany autor książek dla dzieci, spotkał się ze swymi czytelnikami, była kawiarnia Avion/Noiva tuż za Mostem Przyjaźni w Cieszynie, po czeskiej stronie. Spotkanie oczywiście prowadzone było po polsku, a zorganizowało je Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki przy współpracy z Biblioteką Miejską w Czeskim Cieszynie.

□

Jako że czytelnikami książek Grzegorza Kaspedke są dzieci, to do nich właśnie skierowane było spotkanie, a autor prowadził je tak, by właśnie dla najmłodszych było najciekawsze. Spotkanie ze swymi czytelnikami od początku autor prowadził w formie dialogu. Mówiąc na przykład o swej książce „Gdybym był dziewczyną, gdybym była chłopakiem” od początku wciągnął słuchaczy w dyskusję i rozważania na ten temat. Zauważył też, że w Polsce przez wiele lat książka ta używana była na lekcjach wychowawczych podczas dyskusji nad stereotypami płci, lecz ostatnio, po kłótniach na ten temat, została nieco odsunięta. Autor zadał dziecięcej publiczności pytanie, do czego została stworzona kobieta. Zaczęły padać odpowiedzi: do rodzenia dzieci, do sprzątania, żeby się starała o męża, żeby gotowała, szyla, kupowała mężowi piwo... Śmiechu było co niemiara. Z odpowiedzi zaśmiewały się dzieci, ale głównie dorośli.... Do czego natomiast, według obecnych na sali dzieci, stworzony jest mężczyzna? Do picia gorzałki i piwa, do koszenia trawy, do obrony rodziny, jeżdżenia samochodem...

- **To samo jest w Polsce. Dzieci pytane o kobietę mówią wyłącznie o obowiązkach, a gdy mówią o mężczyznach mówią np. o piłce nożnej...** - zauważył pisarz dodając, że na poprzednim spotkaniu, w Cieszynie, jedyne co jednemu dziecku przyszło do głowy, to żeby odkręcać słoiki.

Grzegorz Kaspedke mówił również o różnych gatunkach książek, jakie napisał dla dzieci. Jest na przykład autorem całej serii kryminałów dla dzieci. Napisał też książkę, którą, jak stwierdził, wielu czytelników uważa za horror, bo jest o... matematyce.

Podsumowując książki Grzegorza Kaspedke bawią i uczą jednocześnie, co w lekturze dla najmłodszych jest szczególnie ważne, warto więc po nie sięgać. Same spotkania autorskie, prowadzone w sposób wciągający dzieci, są świetną okazją dla najmłodszych czytelników do zaprzyjaźnienia się z książką.

(indi)

Zobcz fotoreportaże:

- [Spoktanie w Domu Narodowym w Cieszynie](#)

- [Spotkanie w Kawiarni Avion](#)